

Waldemar Zubrzycki

Terroryzm w imię islamskiego dżihadu

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 24, 212-226

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

TERRORYZM W IMIĘ ISLAMSKIEGO DŻIHADU TERRORISM IN THE NAME OF ISLAMIC JIHAD

WALDEMAR ZUBRZYCKI
Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

ABSTRACT

Among the fanatical followers of Islam, the notion of the idea, according to which anyone who professes another religion is the enemy, was established. It is based on the conviction that these people wander until they find true spiritual bond with Allah. For the five pillars of the faith, Muslims often add sixth, in the form of jihad, understood as a call for an uncompromised war against the infidels, confirmed by the dictates of God. These precepts justify the bloody terrorist actions, emphasizing aggressiveness of jihad and its military character. In combination with the anti-Western attitude it is a huge threat to the whole world, especially since the vast majority of terrorist organizations is currently the Islamic groups.

KEYWORDS: religion, Islam, jihad, violence, terrorism

ABSTRAKT

Wśród wyznawców islamu powstało fanatyczne pojęcie idei, według której każdy, kto wyznaje inną religię jest wrogiem. Opiera się ona na przeświadczeniu, że osoby te błędzą, dopóki nie znajdą prawdziwej, duchowej więzi z Allahem. Do pięciu filarów wiary muzułmanie często dodają szósty, w postaci *dżihadu*, rozumianego jako wezwanie do bezkompromisowej wojny

z niewiernymi, potwierdzone nakazami Boga. Te właśnie nakazy usprawiedliwiają krwawe działania terrorystów, podkreślając agresywność *dżihadu* i jego militarny charakter. W połączeniu z antyzachodnią postawą stanowi on ogromne zagrożenie dla całego świata, zwłaszcza, że znakomita większość organizacji terrorystycznych to aktualnie ugrupowania islamskie.

SŁOWA KLUCZOWE: religia, islam, dżihad, przemoc, terroryzm.

WSTĘP

Islam narodził się w VI wieku na półwyspie arabskim. Spośród innych religii wyróżnia się tym, że obok nakazów ściśle religijnych, zawiera normy moralne i normy prawne stanowiące podstawę organizacji wszystkich aspektów życia muzułmanów – społecznego, gospodarczego i politycznego. Święta Księga Koranu zawiera m.in. przykazania dotyczące etyki życia. Jedno z nich mówi o prawie odwetu (oko za oko, ząb za ząb) i śmierci dla *niewiernych*. Wśród wyznawców islamu powstało fanatyczne pojęcie idei, według której każdy, kto wyznaje inną religię jest wrogiem. Opiera się ona na przeświadczeniu, które dzieli ludzi na tych posiadających monopol na prawdę i na tych, którzy błędzą, nie mając prawdziwej, duchowej więzi z Allahem. Ci, którzy potrafią odczytać tę jedyną prawdę są prawdziwymi wiernymi, a cała reszta to zagrożenie¹. W imię tej fanatycznej teorii zrodził się specyficzny rodzaj terroryzmu, którego sprawcy działają na rzecz ekspansji swojej religii i eliminowania *niewiernych*, postępując – w swoim przekonaniu – zgodnie z prawami Koranu. Wyraża się on w dążeniu do spełnienia posłanniczej rzekomo misji, wskazanej przez Boga, zmierzającej do wprowadzenia – przy użyciu siły – prawa opartego na dogmatach własnej religii. W ten sposób terroryzm nabiera wymiaru transcendentnego, a jego sprawców nie obowiązują żadne polityczne, moralne czy praktyczne ograniczenia. Liczy się dla nich tylko boski nakaz i nieograniczona żądza jego spełnienia oraz akceptacja wśród współwyznawców².

Podstawę wiary w islamie stanowi pięć dogmatów: wiara w jednego Boga, wiara w anioły i szatana, wiara w święte pisma (Tora, Ewangelia, Koran), wiara w wysłanników Boga – od Adama do Mahometa oraz wiara

¹ M. Madej, *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001, s. 24.

² *Ibidem*, s. 23.

w dzień Sądu Ostatecznego³. Wyznający je muzułmanin podporządkować się musi pięciu podstawowym obowiązkom, zwanych także filarami wiary. Należą do nich: wyznanie wiary w jednego Boga – *szahada*, modlitwa – *salat*, post – *saum*, jałmużna – *zakat* i pielgrzymka – *hadżdż*⁴. Niekiedy dodaje się do nich szósty – *dżihad*, przez wielu rozumiany jako wezwanie do bezkompromisowej wojny z niewiernymi, potwierdzone nakazami Boga. Według Hassana Ali Jamsheera⁵, dżihad jest jedną z ważniejszych kategorii myśli politycznej islamu, według niektórych interpretatorów tej religii głównym filarem tej wiary⁶.

DŻIHAD – NARZĘDZIE W RĘKACH FUNDAMENTALISTÓW ISLAMSKICH

Dżihad (święta wojna w islamie) jest obecnie, podobnie jak fundamentalizm islamski, źle rozumiany i przeważnie negatywnie odbierany przez państwa zachodnie. Spowodowane jest to głównie przez światowe media, które jednoznacznie interpretują *dżihad* jako wojnę religijną, kojarzoną wyłącznie ze złem, brutalnością i agresją. Według Janusza Daneckiego⁷, polskiego arabisty, jest to najbardziej zawiły i źle tłumaczony termin w cywilizacji europejskiej. Podobnego zdania jest Seyyed Hossein Nasr⁸ – szyita, który również uważa, że słowo to jest niewłaściwie pojmowane. Niektórzy badacze uznają *dżihad* tylko za zbrojną walkę z niewiernymi i próbę szerzenia islamu, nadając mu militarny charakter. Z kolei inni uważają, że jest to duchowa walka z samym sobą, aby stać się lepszym. Zgadza się oni z koranicznym określeniem pojęcia jako *dążenie ścieżką Boga (fi safil Allah)*, dążenia w sensie duchowym.

Słowo to, w aspekcie historycznym, różnie było tłumaczone. Termin *dżihad* jest rzeczownikiem odsłownym od słowa *gahada* i oznacza *dokładanie starań, podejmowanie wysiłku, wysilanie się*⁹. Miała to być swoista walka z własnymi słabościami, wewnętrzna walka z samym sobą. Początk-

³ J. Bury, J. Kasprzak, *Prawo karne islamu*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2007, s. 49.

⁴ S. Wit-Witkowski, *Wprowadzenie do prawa muzułmańskiego: wybrane instytucje*; Fundacja Promocji Prawa Europejskiego, Warszawa 2009 s. 10.

⁵ Polski historyk, arabista. Profesor Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

⁶ H. A. Jamsheer, *Święta wojna w islamie (Dżihad)*, Biuletyn Centrum Badań nad Pokojem Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, zeszyt 1.

⁷ Profesor Katedry Arabistyki i Islamistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

⁸ Profesor studiów islamskich na George Washington University.

⁹ A. Krawczyk, *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 86.

kowo *dżihad* był rozumiany jako działanie na rzecz islamu, zaś sama walka zbrojna była określana słowem *qital*, którego zakres jest węższy, ale wchodzi w zakres znaczeniowy słowa *dżihad*¹⁰.

Dżihad pojawił się wraz z islamem, który narodził i rozprzestrzenił w atmosferze walk. To jemu właśnie przypisywany jest rozkwit tej religii. Wielu badaczy uważa, że obowiązek walki z niewiernymi został wyprowadzony z wersetów Koranu: *zwalczajcie na drodze Boga tych, którzy was zwalczają lecz nie bądźcie najeźdźcami... I zwalczajcie ich, a ustanie prześladowanie i religia będzie należeć do Boga*¹¹. Ten apel wskazuje dokładnie nakaz toczenia walki do momentu, gdy islam nie będzie panował nad światem. Dlatego też uważa się, że poszerzanie islamu jest działaniem, które *podoba się Allahowi*, a ci, którzy uczestniczą w tej walce, będą nagrodzeni. O tych nagrodach wspominał także muzułmański uczyony Abul-Walid Muhammad bin Ahmad bin Ruśd¹² (znany jako Awerroes), który twierdził, że śmierć w ramach *dżihadu* gwarantuje pójście do raju, gdyż jest ona poniesiona w imię Allaha. Dlatego też wyznawcy islamu tak często godzą się umrzeć¹³. Należy jednakże zauważyć, że nie jest to jedyna nagroda, jaką gwarantuje Koran. Według tej księgi, każdy kto weźmie udział w walce może liczyć na łupy wojenne, o których mowa jest w Surze VIII. o nazwie Łupy¹⁴.

Dżihad łączony jest z zdecydowaniem z agresją, na co wskazują apele i poglądy Tajmijji¹⁵. Uważał on, że całkowity pokój można osiągnąć tylko wtedy, gdy islam zapanuje nad światem, a powinnością każdego muzułmiana jest nie tylko odpieranie agresora, ale także zwalczanie wszystkich dysydentów: heretyków, hipokrytów, apostatów, niewiernych i muzułmanów, nie chcących uczestniczyć w świętej wojnie¹⁶. Z takim poglądem nie zgadza się Elżbieta Wnuk-Lisowksa¹⁷, która zaprezentowała reguły prowadzenia *dżihadu*. Wśród nich znaleźć można m.in.:

¹⁰ Według muzułmanów praca na rzecz islamu oznacza także walkę przeciw niewiernym.

¹¹ Werset II, 190–194.

¹² 1126–1198.

¹³ M. Sadowski, *Dżihad – święta wojna w islamie*, s. 34, http://www.abw.gov.pl/download/1/1201/Dzihad____swieta_wojna_w_islamie.pdf, 3 września 2016 r.

¹⁴ Ibidem, s. 36.

¹⁵ Ibn Tajmijja (1263–1328) – teolog, prawnik i sunnicki uczyony muzułmański.

¹⁶ M. Sadowski, *Dżihad ..*, op. cit., s. 37.

¹⁷ Zakład Fenomenologii Religii, Collegium Broscianum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- zakaz działania z motywów egoistycznych (dozwolona tylko wojna w obronie *sprawy bożej*);
- prowadzenie wojny wyłącznie na własnym terytorium i wyłącznie w obronie;
- zakaz walk o miejscach religijnych;
- zakaz niszczenia miejsc kultu i ich okradania;
- prowadzenie walk do czasu, aż islam nie będzie zagrożony;
- zakaz atakowania cywilów (wojna tylko przeciw siłom zbrojnym)¹⁸.

Niestety, we współczesnym świecie terroryści nie przestrzegają tychże zasad. Spowodowane to jest swobodną interpretacją słów Koranu i wspieraniem własnych poglądów wybranymi jego wersetami. Pozostałych w ogóle nie uznają lub nadają im inne znaczenie. Świadczyć o tym może nakaz religijny, ustanowiony podczas zebrania Światowego Frontu Islamskiego w 1998 roku, który mówił, że działania terrorystów mają być kierowane we wszystkich, zarówno w wojsko, jak i w cywilów, a celem jest każdy Amerykanin i jego sprzymierzeniec, niezależnie od tego, gdzie się znajduje¹⁹.

Warto wspomnieć również, że obowiązek prowadzenia *dżihadu* dotyczył w przeszłości całej *ummy* muzułmańskiej, nie zaś pojedynczych jednostek. W walkach mogli uczestniczyć tylko dorośli mężczyźni, którym przyznawano szczególne przywileje (np. byli zwolnieni z obowiązku postu podczas zmagania). Określani byli mianem *Mudżahidów* (Mudżahedinów). Gdy ginęli, otrzymywali tytuł *szahida*, czyli męczennika, tracącego życie podczas walki²⁰. Męczeństwo, chwała po śmierci, poczucie poświęcenia siebie na rzecz świętej sprawy – to czynniki, które sprawiają, że terroryści islamscy często godzą się na własną śmierć. Kult poświęcenia się traktowany jest jako czyn uszlachetniony, w ramach którego sprawca składa w ofierze to, co najcenniejsze, czyli własne życie. Tym samym zbliża się do momentu zjednoczenia z Allahem²¹. Słowo *męczennik* wywodzi się z greki i znaczy świadek, analiza jego islamskich korzeni prowadzi do nieco innego znaczenia, wskazując nie tyle na pasywne uczestnictwo w doświadczeniu sacrum, lecz na realizację aktu religijnego, w szczególności w wymiarze samopoświęcenia. Śmierć męczennika staje się wartością najwyższą, realizacją bożej woli, świętością. Akty terroru i destrukcji nabie-

¹⁸ A. Krawczyk, *Terroryzm...*, op. cit., s. 87-88.

¹⁹ M. Sadowski, *Dżihad...*, op. cit., s. 40.

²⁰ A. Krawczyk, *Terroryzm...*, op. cit., s. 88.

²¹ Ibidem, s. 58.

rają symbolicznego znaczenia, a samobójstwo w imię świętej sprawy – nagrodą za wysiłki, podjęty trud, a także zmazaniem win i oczyszczeniem²².

Mudżahedini porównywani są do chrześcijańskich męczenników, którzy również ginęli w imię wiary. Podstawową różnicą jest jednak fakt, że giną oni z bronią w ręku. Podobnie porównywać można *dżihad* do średniowiecznych krucjat, prowadzonych przez chrześcijan, jednakże różniły się one celem działań. Krucjaty były prowadzone w celu odzyskania ziem utraconych na rzecz pogan, natomiast celem *dżihadu* jest ekspansja islamu na cały świat²³.

W czasach współczesnych często można spotkać się z podziałem *dżihadu* na *mały dżihad* (*dżihad asghar*) i *wielki dżihad* (*dżihad akbar*). Określone one bywają także mianem *wyższy i niższy* lub *zewnątrzny i wewnętrzny*. *Wielki dżihad* oznacza walkę z samym sobą i ma on charakter duchowy, zaś *mały dżihad* traktowany jest jako wojna z niewiernymi, w imię ekspansji islamu²⁴. Jednakże wszystkie współczesne organizacje terrorystyczne skłaniają się zdecydowanie ku *małemu dżihadowi*, a raczej odcinają się od *wielkiego dżihadu* i jego duchowego znaczenia. Świadczyć o tym może także fakt, że wiele organizacji terrorystycznych posiada w swojej nazwie słowo *dżihad*, np. Al-Dżihad (Egipt), Międzynarodowy Islamski Front Dżihadu przeciwko Żydom i Chrześcijanom, Ruch Dżihad (Bangladesz). Ugrupowania te, w tym członkowie Al-Kaidy, utożsamiają się z reguły z poglądami pierwszych fundamentalistów, m.in. z Tajmijją, który twierdził, że *zgodna z prawem wojna jest zasadniczo dżihadem, którego celem jest udowodnienie, że religia należy całkowicie do Allaha, a jego słowo jest najważniejsze, dlatego według wszystkich muzułmanów ci, którzy stoją na drodze do tego celu, muszą być zwalczani*. Podobnego zdania był Maududi²⁵, według którego islam chce zniszczyć wszelkie istniejące państwa i systemy rządowe, które *sprzeciwiają się ideologii* i celom islamu, niezależnie od krajów czy narodów, jakich dotyczy. Celem islamu jest ustanowienie państwa opartego na jego własnej koncepcji i ideologii, niezależnie od tego, jaki naród miałby tę wizję przyjąć, ani od tego, z obaleniem jakiego

²² S. Kosmynka, *Od Boga do terroru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012, s. 122–123.

²³ M. Sadowski, *Dżihad...*, op. cit., s. 40.

²⁴ A. Krawczyk, *Terroryzm...*, op. cit., s. 87.

²⁵ Syed Abul-Āla Maudoodi (1903-1979)- uczonec, filozof, prawnik, dziennikarz, imam – religijny, duchowy i polityczny przywódca ummy; założyciel Jamaat-e-Islami, największej organizacji islamskiej w Azji.

rządu ustanowienie państwa muzułmańskiego miałyby się wiązać. Z tych rozważań wyłania się wniosek oczywisty: celem islamskiego *dżihadu* jest wyeliminowanie wszystkich systemów niemuzułmańskich i wprowadzenie w ich miejsce rządów opartych na islamie. W tych rewolucyjnych zapędach islam nie zamierza ograniczać się do jednego kraju czy nawet grupy państw. Celem islamu jest rewolucja na skalę światową. Także Abd al-Salam Faraj²⁶, XX-wieczny egipski uczonec, uważał, że *dżihad* powinien być traktowany jako broń pomagająca w szerzeniu islamu i jest niejako *zaniedbanym obowiązkiem* muzułmanów. Natomiast oni sami są stworzeni po to, aby być wojownikami, którzy – korzystając z dostępnych środków – *dążyć będą do uzyskania celu*²⁷.

Wielu współczesnych muzułmanów, odwołując się do terminu *dżihad*, nie nadaje mu znaczenia duchowego, czy pacyfistycznego, a raczej podkreśla agresywność działań i ich militarny charakter²⁸. Patrząc na poglądy Tajmijji, Kutby²⁹, al-Banny³⁰ i innych radykałów, z myśli których czerpią dzisiejsze organizacje terrorystyczne, słuszne wydaje się twierdzenie Georga Weigla³¹, który uważa, że obecny radykalizm muzułmański powinien być nazywany *dżihadyzmem*, ponieważ jego wyznawcy dążą do stworzenia państwa islamskiego i wprowadzenia szar'atu na całym świecie, a *dżihad* jest jedynym skutecznym środkiem do osiągnięcia tego celu³².

Jak pokazano, istota zagadnienia jest bardziej złożona i skomplikowana, a ponadto, wymaga uwzględnienia szerokich jego aspektów historycznych, teologicznych, filozoficznych, politycznych i kulturowych³³. Uczonym nie udało się do tej pory dojść do jednoznacznych ustaleń, spodziewać się można, że nadal będą dokonywane odmienne wykładnie Koranu. Można jednak przeciwstawić sobie dwie główne koncepcje w tym zakresie: pokojową, która zachęca do spokojnego rozwiązywania konfliktów, oraz

²⁶ 1954–1982.

²⁷ M. Sadowski, *Dżihad...*, op. cit., s. 41.

²⁸ G. Paolucci, C. Eid, *Islam. Sto pytań. Odpowiada Samir Khalil Samir*, Instytut Wydawniczy PAX 2004, s. 35.

²⁹ Sajjid Kutb Ibrahim Husajn asz-Szazili (1906–1966) – egipski filozof, dziennikarz i poeta muzułmański, jeden z głównych ideologów Stowarzyszenia Braci Muzułmanów.

³⁰ Hasan al-Banna (1906–1949) – egipski działacz religijny, fundamentalista islamski, założyciel stowarzyszenia Braci Muzułmańskich.

³¹ Amerykański pisarz katolicki, teolog, działacz społeczny i polityczny.

³² M. Sadowski, *Dżihad...*, op. cit., s. 45.

³³ S. Kosmyńska, *Od Boga...*, op. cit., s. 63.

agresywną, nawołującą do walki zbrojnej w imię szerzenia islamu. Należy zaznaczyć także, że dopóki *święta wojna* będzie traktowana jako narzędzie, służące do stworzenia państwa islamskiego, dopóty nie będzie można zdecydować, która z tych koncepcji jest prawidłowa³⁴.

W rękach ekstremistów *dżihad* stanowi bardzo niebezpieczną broń, a z powodu okrutnych metod działania, uznawany jest za jedno z największych zagrożeń współczesnego świata. Ataki organizowane przez fundamentalistów islamskich niepokoją rządy i społeczeństwa nie tylko w USA czy Izraelu, lecz na całym świecie, gdyż – odrzucając totalitarny system rządzenia, represyjną politykę i stosowanie terroru (które są przeciwieństwem ideałów w państwach zachodnich), stają się automatycznie ich przeciwnikami. Władze boją się ich, gdyż bardzo ciężko jest przewidzieć miejsce i termin kolejnego zamachu, a sami zamachowcy starają się upodobnić do obywatela danego państwa. Aby to osiągnąć, często łamią zasady narzucone przez Koran (np. przekłuwanie uszu przez mężczyzn), wierząc, że ich poświęcenie zostanie nagrodzone. Szczególnie znienawidzone są Stany Zjednoczone, uznawane za centrum światowego zgorznięcia, oraz Izrael, będący w konflikcie o ziemię z Palestyną, w którym religią obowiązującą nie jest islam. Państwa te są szczególnie narażone na ataki ze strony islamistów, którzy – aby osiągnąć swój cel, wykorzystają wszelkie dostępne im środki, m.in. *dżihad*³⁵. W XXI wieku terrorystyczne komórki fanatycznych islamskich ekstremistów stanowią również ogromne zagrożenie dla krajów europejskich, jako reprezentantów tzw. kultury Zachodu. O ich bezwzględności, a także skuteczności, Europa miała okazję przekonać się już niejednokrotnie.

TERRORYZM ISLAMSKICH EKSTREMISTÓW

Analiza islamu i zjawisk z nim powiązanych pozwala na stwierdzenie związków tej religii ze światowym terroryzmem, określanym przez media jako *terroryzm islamski*. Upatrywać ich można w usprawiedliwianiu swojej agresji bożym nakazem i prowadzeniem walki zbrojnej w imię Boga, specyficznym pojmowaniem pojęcia *dżihadu*, a także swoistym stosunku do śmierci, która nie musi być końcem istnienia jednostki, ale dopiero jego prawdziwym początkiem, uprzywilejowanym z racji poświęcenia życia dla

³⁴ Ibidem, s. 45–46.

³⁵ K. Jałoszyński, *Terroryzm fundamentalistów islamskich*, Centrum Kształcenia Specjalistycznego BAN LEX, Warszawa 2001, s. 53.

religii. Całkowicie odmienny od zachodniego model osobowości człowieka, jak również uprzedzenia wobec reprezentantów kultury zachodniej, przekonanie o wyjątkowości, zarówno własnej historii, jak i swojej osobowości, w połączeniu z trudnymi warunkami bytowymi i niskim poziomem edukacji sprawiają, że skrajni muzułmanie skłonni są stosować przemoc, w postaci zamachów terrorystycznych. Mając świadomość rażącej dysproporcji sił, podejmują radykalne kroki, dzięki którym – przy niewielkim nakładzie sił i środków – są w stanie wyrządzić krzywdę *obcym* społecznościom. *Dżihad*, polegający – wedle źródeł religii – na dokładaniu wszelkich starań, aby *niewierni* zrozumieli nauki Koranu, usprawiedliwia krwawe działania terrorystów. Błędem byłoby kojarzenie tego zjawiska wyłącznie z Bliskim Wschodem. Wszędzie tam, gdzie znajdują się duże rzesze wyznawców Mahometa, pojawiają się również problemy związane z ich aklimatyzacją i twardym, bezkompromisowym wyznaniem. Tam, gdzie osiadły społeczności muzułmańskie, zwłaszcza jeśli towarzyszą temu trudne warunki życia, nietolerancja ze strony rodzimych mieszkańców, bieda lub inne problemy społeczne, dochodzi do napięć i pojawia się prawdopodobieństwo wystąpienia niekorzystnych zjawisk.

Antyzachodnie postawy, plus upolityczniony islam, to potężne zagrożenia nie tylko dla dwóch zainteresowanych stron, lecz dla całego świata. Podłożem islamskiego terroryzmu jest rywalizacja przeciwstawnych tendencji uniwersalistycznych państw Zachodu, z tendencjami fundamentalistyczno-tradycjonalistycznych krajów arabskich. W takim kontekście islamski fundamentalizm – w oczach muzułmanów – postrzegany być może jako skuteczny środek obrony państw muzułmańskich przed nasilającym się oddziaływaniem reform państw świata zachodniego. Ale jednocześnie jest to recepta na zachowanie własnej tożsamości narodowej. Próby wprowadzenia w państwach Bliskiego Wschodu zmian, na wzór amerykański, czy europejski, okazały się bezskuteczne. Cywilizacje te niewątpliwie oparte są na odmiennych podstawach i różnych systemach kulturowych, które wykształciły się w trakcie długotrwałego procesu rozwoju. Systemy te posiadają ponadto przeciwstawne założenia religijne, a przecież religia odgrywa w islamie rolę kluczową. Odrzucenie wartości uznawanych na zachodzie za wzorcowe stało się zatem nie tylko powodem gwałtownego rozwoju fundamentalizmu islamskiego, ale także zjawiska terroryzmu islamskiego. Inspirowane religijnymi prawdami Koranu założenia doktrynalne i cele ideologiczne przedstawicieli tego nurtu koncentrują się

na świętej wojnie o zwycięstwo islamu, poprzez walkę z niewiernymi oraz odszczepieńcami od wiary. Dążą również do utworzenia kolejnych republik islamskich, wzorem Iranu.

Aktualnie, znakomita większość organizacji terrorystycznych na świecie to ugrupowania islamskie. Wskazuje się dwa podstawowe przyczyny takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, to dokonujące się w drugiej połowie XX wieku odrodzenie religijne w świecie islamu, religii bardzo silnie uкорzenionej i bezkompromisowej. Wspomniane odrodzenie z pewnością jest efektem nie do końca udanej modernizacji świata Wschodu. Tak uporczywie próbowano wprowadzić tam wymarzoną demokrację, na wzór społeczeństwa zachodniego, iż w pewnym momencie całe starania upadły. Nastąpił kryzys tożsamości ludności muzułmańskiej, która rozumiała, iż chce im się na siłę wprowadzić to, czego ona sama nie chce. Rozczarowanie brakiem satysfakcjonujących efektów modernizacji spowodowało powszechną chęć powrotu to tego, co sprawdzone, wypraktykowane i swojskie. Efektem takich ruchów był zdecydowany wzrost popularności ruchów i ugrupowań o fundamentalistycznych podstawach działalności³⁶. Drugim ważnym czynnikiem, który zadecydował o pojawieniu się międzynarodowego terroryzmu islamskiego, był ciąg wydarzeń politycznych, zapoczątkowany w Iranie i wspomnianej już rewolucji islamskiej. To element bardziej bezpośredni, aniżeli powolne zmiany społeczne, zachodzące wśród diaspory muzułmańskiej. Rząd w Iranie niemal od razu zaczął wspierać terroryzm i ruchy narodowyzwoleńcze, ponieważ zauważył, że stanowią one skuteczną broń na arenie międzynarodowej. Rosnący w siłę Hezbollah³⁷ zdecydowanie wzmocnił popularność głoszonych haseł. Ale wydaje się, iż najpoważniejszym wydarzeniem, które najmocniej rzutowało na współczesny kształt terroryzmu islamskiego, była wojna w Afganistanie – swoiste starcie kultury islamu z kulturą Zachodu. Wojna w tym kraju stała się symbolem potęgi, nieugiętości i siły islamu. Zatem przysporzyła także niezliczoną rzeszę fanów i zwolenników fundamentalistom. W efekcie opisanych zmian, terroryzm islamski ujawnił się na obszarach, na których wcześniej nie był tak znany, docierając np. do Europy. Na tym kontynencie dużym problemem stał się terroryzm islamski typu *blow back*, realizowany przez europejskich muzułmanów i polegający

³⁶ M. Madej, *Międzynarodowy terroryzm...*, op. cit., s. 26-27.

³⁷ Libańska partia polityczna islamskich szyitów, uważana przez część państw (USA, Wielka Brytania, Izrael, Kanada) za organizację terrorystyczną.

na szukaniu potencjalnego celu ataku w miejscu swojego zamieszkania³⁸. Wśród tego rodzaju terrorystów wielu ma poważne doświadczenia bojowe i partyzanckie, wyniesione jeszcze z wojen w Afganistanie, Bośni oraz konfliktu w Iraku. O ile sami nawet nie wykorzystują go w praktyce, o tyle są w stanie przekazać bezcenną wiedzę swoim następcom, którzy z przekonaniem dokonywać chcą radykalnych aktów terroru. *Blow back* jest formą terroryzmu szczególnie groźną dla państw europejskich, w których mieszka ogromna mniejszość muzułmańska. W takiej grupie ludzi łatwo jest stracić z oczu jednostki potencjalnie niebezpieczne, które utrzymują kontakty z ruchami ekstremistycznymi. Jeśli dodać do tego zagrożenie, jakim mogą być terroryści rekrutujący się z europejskiego pokolenia dawnych imigrantów, pochodzący z terenu Afryki lub Azji oraz grupy tzw. *niebieskookich terrorystów*³⁹, czyli białych mieszkańców kontynentu, którzy poprzez konwersję stali się wyznawcami islamu, i którzy ulegli fascynacji ideologią właściwą dla muzułmańskich ugrupowań terrorystycznych, to mapa potencjalnych zagrożeń dla cywilizacji Zachodu niebezpiecznie się rozszerza.

Religia w połączeniu z polityką, a także terror związany z fundamentalizmem, prowadzą do poważnych konsekwencji, przede wszystkim – przemocy. Wynosząc na piedestał określoną koncepcję wiary, terroryści sakralizują walkę, pojmowaną w kategoriach misji, prowadzonej w imię tego, co święte i nienaruszalne⁴⁰. Powstają wizerunki męczenników, którzy stają się wzorami do naśladowania, a w efekcie zaślepienia własnymi ideałami rodzi się fanatyzm, przejawiający się zdolnością do największych poświęceń, a w ostateczności – śmierci w imię Allaha. Motywy religijne są zdecydowanie najsilniejsze, a odpowiednio podsycane przez duchowych przywódców organizacji terrorystycznych stają się bezwzględna siłą, pchającą do niebezpiecznego działania. Indywidualna motywacja sprawców jest przy tym często kształtowana w drodze manipulacji i indoktrynacji⁴¹. Kandydaci na samobójców werbowani są w meczetach, a następnie indoktrynowani na specjalnych *kursach przygotowawczych* w medresach,

³⁸ M. Adamczuk, *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie* [w:] Bezpieczeństwo Narodowe, BBN, I-2011/17, s. 63 [online] <http://www.bbn.gov.pl/download/1/7011/4Rodzimyterrorizm.pdf>, 2 września 2016 r.

³⁹ M. Adamczuk, *Rodzimy terroryzm ...*, op. cit., s. 66.

⁴⁰ S. Kosmyńska, *Od Boga ...*, op. cit., s. 126-127.

⁴¹ T. Białek, *Terroryzm: manipulacja strachem*, Studio Emka, Warszawa 2005, s. 130.

islamskich szkołach teologicznych. Przyszli bojownicy Allaha mają od 15 do 25 lat. Każdy z nich cieszy się dobrym zdrowiem fizycznym i psychicznym, jest dojrzały i wie wystarczająco dużo o islamie. Na tych kursach muzułmańscy *instruktorzy* oraz ideologiczni wychowawcy wpajają im przekonanie, że poświęcając swe życie dla walki z *ostoją herezji i bezbożnictwa*, stają się *ulubionymi dziećmi Boga* i – za jego wstawiennictwem – od razu po śmierci znajdą się w raju pełnym uciech i hurrysek, u boku Proroka i muzułmańskich świętych⁴².

Terroryzm islamski nie jest nowym zjawiskiem. Nowe są jedynie formy prowadzenia walki oraz bieżące cele polityczne terrorystów. Jednakże, od momentu jego powstania był on reakcją stosunkowo niewielkiej grupy radykałów, starających się wszelkimi sposobami narzucać większości swój światopogląd oraz zwalczać wrogów, których sami wynajdują według własnych potrzeb. Islamscy terroryści wykorzystywali w swojej propagandzie wroga zewnętrznego i wynajdywali wrogów wewnętrznych w świecie arabskim, którzy stanowią dla nich podstawową przeszkodę w zaprowadzeniu własnego ładu. Należy również pamiętać o tym, że islamscy terroryści wykorzystują Koran instrumentalnie, a jego cytaty stosują w sposób wybiórczy, pomijając ich prawdziwy kontekst. Co więcej, cele islamskich terrorystów będą zawsze polityczne, zaś islam w ich użyciu jest jedynie poręczną ideologią⁴³.

PODSUMOWANIE

Zagrożenia terrorystyczne na początku XXI wieku stanowią jedno z poważniejszych wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa świata. Ugrupowania terrorystyczne są coraz lepiej zorganizowane i sięgają po coraz bardziej ekstremalne narzędzia, uznając za swego wroga każdego, należy do innej strefy cywilizacyjnej, wiary czy preferuje odmienny styl życia. Dynamiczna ewolucja tego zjawiska wiąże się, między innymi, z wyraźnie eksponowanym w dzisiejszych czasach czynnikiem religijnym, wzrostem znaczenia grup o radykalnym do niej podejściu oraz jednostek, powołujących się na głoszone przez nią prawdy. Terroryzm islamski działa przy użyciu księgi Koranu umiejętnie wykorzystywanej do usprawiedliwiania jego

⁴² G. Sznajder, *Terroryzm i fundamentalizm islamski. Pietno współczesnego świata?*, s. 12, http://www.otnostrow.org.pl/pliki/rocznik/2009/14_Sznajder.pdf, 31 sierpnia 2016 r.

⁴³ J. Wojciechowski, *Terroryzm islamski – próba opisu*, <http://www.psz.pl/116-bezpieczenstwo/jakub-wojciechowski-terroryzm-islamski-proba-opisu>, 31 sierpnia 2016 r.

zbrodniczej działalności. Sytuację pogarsza odraza, jaką czuje świat islamu wobec świeckiego materializmu⁴⁴, zwłaszcza, że w kulturze tej istnieje moralne usprawiedliwienie przemocy, w szczególności wobec niewiernej armii wroga. Rodzi to reakcję, w postaci swoistej islamofobii, przejawiającej się strachem, a nawet nienawiścią wobec islamu. Często prowadzi to do demonstrowanej niechęci wobec muzułmanów⁴⁵, a jej konsekwencją jest dyskryminacja członków społeczności muzułmańskich i próba wyłączenia ich z życia publicznego i politycznego⁴⁶. Te trudne relacje między kulturami wykorzystują radykalni wyznawcy – fanatycy religijni. Z jednej strony mamy do czynienia z antymuzułmańskimi uprzedzeniami i stereotypami, z drugiej zaś nie ulega wątpliwości, że ekspansja społeczności muzułmańskiej pociąga za sobą konkretne zagrożenia. Im większa jest bowiem liczba wyznawców islamu w danej społeczności, tym większe prawdopodobieństwo występowania w jej szeregach jednostek o skrajnych poglądach. W przypadku zderzenia się ze sobą zróżnicowanych kultur, występowanie konfliktów jest nieuniknione, a w społeczeństwach wielokulturowych rodzą się skrajne pomysły, zagrażające łaadowi opartemu na odmiennych wartościach. Niewątpliwie także nie można traktować każdego muzułmanina jako potencjalnego terrorysty. Wielu z nich uważa, że ugrupowania tego typu, choć głoszą swą przynależność do islamu, w rzeczywistości depreczują jego zasady. Niniejsze opracowanie miało na celu pobieżne jedynie omówienie tego, czym terroryzm jest dla islamu i odwrotnie, czym islam może być dla terroryzmu.

BIBLIOGRAFIA

Pozycje zwarte i artykuły

1. Białek T., *Terroryzm: manipulacja strachem*, Studio Emka, Warszawa 2005.
2. Bury J., Kasprzak J., *Prawo karne islamu*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2007.

⁴⁴ Ch. Eskridge, *Demokracja, globalizacja i bezpieczeństwo w świecie islamu*, [w:] J. Szafrański, J. Kosiński (red.), *Współczesne zagrożenia terrorystyczne oraz metody ich zwalczania*, WSPOL, Szczytno 2007, s. 22.

⁴⁵ R. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej-między integracją, a radykalizacją?*, Centrum Europejskie Natalion, Warszawa 2010, s. 26.

⁴⁶ A. Rusinek, *Nurt radykalny wśród społeczności muzułmańskich w wybranych państwach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 95.

3. Jałoszyński K., *Terroryzm fundamentalistów islamskich*, Centrum Kształcenia Specjalistycznego BAN LEX, Warszawa 2001.
4. Jamsheer H. A., *Święta wojna w islamie (Dżihad)*, Biuletyn Centrum Badań nad Pokojem Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, zeszyt 1.
5. Kosmyńska S., *Od Boga do terroru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.
6. Krawczyk A., *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
7. Machnikowski R., *Muzułmanie w Europie Zachodniej-między integracją, a radykalizacją?*, Centrum Europejskie Natalion, Warszawa 2010.
8. Madej M., *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001.
9. Wit-Witkowski S., *Wprowadzenie do prawa muzulmańskiego: wybrane instytucje*; Fundacja Promocji Prawa Europejskiego, Warszawa 2009.
10. Paolucci G., Eid C., *Islam. Sto pytań. Odpowiada Samir Khalil Samir*, Instytut Wydawniczy PAX 2004.
11. Rusinek A., *Nurt radykalny wśród społeczności muzulmańskich w wybranych państwach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
12. Szafranski J., Kosiński J. (red.), *Współczesne zagrożenia terrorystyczne oraz metody ich zwalczania*, WSPOL, Szczytno 2007.

Źródła internetowe

13. Adamczuk M., *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie* [w:] Bezpieczeństwo Narodowe, BBN, I-2011/17, <http://www.bbn.gov.pl/download/1/7011/4Rodzimyterroryzm.pdf>
14. Sadowski M., *Dżihad – święta wojna w islamie*, http://www.abw.gov.pl/download/1/1201/Dzihad_____swieta_wojna_w_islamie.pdf
15. Sznajder G., *Terroryzm i fundamentalizm islamski. Pietno współczesnego świata?*, http://www.otnostrow.org.pl/pliki/rocznik/2009/14_Sznajder.pdf
16. Wojciechowski J., *Terroryzm islamski – próba opisu*, <http://www.psz.pl/116-bezpieczenstwo/jakub-wojciechowski-terroryzm-islamski-proba-opisu>.

dr hab. Waldemar Zubrzycki – Dyrektor Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP; Naczelnik Wydziału do Spraw Przeciwdziałania Zagrożeniom Terrorystycznym Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego MSWiA; Radca Ministra w Departamencie Analiz i Nadzoru MSWiA; Sekretarz Między-

resortowego Zespołu do Spraw Zagrożeń Terrorystycznych; Kierownik Stałej Grupy Ekspertkiej w zakresie rozpoznawania, przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu; Zastępca Kierownika Zespołu Zadaniowego do Opracowania Szczegółowych Założeń do Projektu Ustawy o Rozpoznawaniu, Przeciwdziałaniu i Zwalczaniu Terroryzmu; Wiceprzewodniczący Zespołu ds. inicjatywy realizowanej w ramach Rady NATO – Rosja, dotyczącej współpracy w zakresie wykorzystania przestrzeni powietrznej i zarządzania ruchem lotniczym – Cooperative Airspace Initiative CAI; Uczestnik posiedzeń Międzyresortowego Zespołu do spraw zapobiegania nielegalnemu rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia i implementacji „Inicjatywy Krakowskiej” – Proliferation Security Initiative (PSI); Członek Grupy Roboczej ds. Implementacji Konwencji o zakazie broni biologicznej i toksynowej (BTWC); uczestnik posiedzeń Wspólnej Polsko-Amerykańskiej Grupy Roboczej ds. Zwalczania Terroryzmu; Ekspert w Grupie Roboczej ds. Terroryzmu Rady Unii Europejskiej; Członek Committee of Experts on Terrorism (CODEXTER) Rady Europy; Ekspert CEPOL do aktualizacji programu szkolenia dot. Zwalczania terroryzmu (Common Curriculum on Counter Terrorism); aktualnie: European Commission Ekspert in *Horizon 2020*, The EU Framework Programme for Research and Innovation; ekspert NATO Science for Peace and Security (SPS) Programme’s “Independent Scientific Evaluation Group” (ISEG). Doktor habilitowany w dziedzinie nauk humanistycznych, dyscyplinie nauk o obronności; profesor nadzwyczajny Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie i Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie.